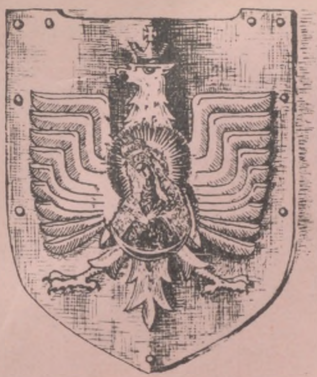


Rok II Nr 17 28. 9. 47



WILNO — OSTRA BRAMA

ZNAK

"Z N A K"

Dwutygodnik Katolicko - Społeczny

Rok II. Lund, dnia 28 września 1947 r. Nr.17.

Ks. Dr. Franciszek Cegiełka

TRAGEDIA EUROPY.

Jeszcze przed przyjęciem chrześcijaństwa napierał na świat zachodni totalistyczny, w dziwną fałszywą mistykę obleczony, duch Wschodu. Starożytna historia przekazała nam, jakie różnice duchowe dzieliły Wschód od Zachodu. Na Wschodzie - absolutyzm, zmuszający człowieka do czołgania się przed władzami. Na Zachodzie - większe umiłowanie i zrozumienie wolności.

Już kolebka cywilizacji zachodniej mała Hellada i Rzym musiały wstrzymywać w ciężkich i bohaterskich, napór swego rodzaju barbarzyńców ze Wschodu.

Był czas, w którym ówczesny niewielki Zachód, uprzedzał natarcia ze Wschodu, wychodząc mu naprzeciw ze swym mieczem. I tak Aleksander Wielki już w IV. wieku przed Chrystusem wiedziony nie tylko naturą zdobywcy, ale pewnym obronnym instynktem Zachodu, wyszedł ze swoją armią naprzeciwko ówczesnemu absolutystycznemu Wschodowi, ujarzmiając go tak jak nikt inny przedtem, a mało kto po nim.

Imperium rzymskie szło w ślady Aleksandra Wielkiego. W marszu jednak swoim na Wschód zaraziło się totalizmem Wschodu. I, ociekając wpływami Wschodu, zmierzyło się ono z rodzącym się chrześcijaństwem zadając mu krwawe rany przez długie stulecia.

Wszystko zdawało się przemawiać za tym, że po "Edykcie mediolańskim" nastąpi odwrót kultury Wschodu z terenów zachodnich. Aliści ukazuje się nowe niebezpieczeństwo Wschodu - w tworzącej się potędze arabsko - mahometańskiej ...

Destrukcyjne siły Wschodu idące już na podbój świata w imię wielkiego proroka M a h o m e t a, niszczą kwitnące kiedyś gminy chrześcijańskie. Z tą mahometańską mocą walczy Europa przez kilka stuleci.

Hiszpania na jednym krańcu, a Polska na drugim przedpolu bronią przez wieki wstępu wschodniemu duchowi do serca Europy.

W ciągłych i bohaterskich utarczkach staje się Polska przez całe stulecia bohaterskim przedmurzem dla chrześcijańskiej cywilizacji.

Lecz Europa zdaje sobie dopiero wtedy w pełni sprawę z grożącego jej niebezpieczeństwa ze Wschodu, gdy armie Mahometa II-go zajmują w roku 1453 Konstantynopol. Jego zajęcie opóźniły europejskie krucjaty o trzy stulecia. Dopiero rozgromienie floty tureckiej pod Lepano i zwycięstwo Jana Sobieskiego pod Wiedniem ograniczyły wielką katastrofę, grożącą ciągle Europie ze Wschodu. Ale nie odwróciły jej całkowicie. Duch Wschodu przepoił bowiem i przerobił strukturę państwowo - społeczną w Rosji. Zachód nie zdawał sobie sprawy, że stamtąd nadejdzie kiedyś jedno z największych niebezpieczeństw dla jego dorobku cywilizacyjnego.

Chrześcijaństwo wniosło społeczeństwon Zachodu nieśmiertelne wartości harmonii życia ludzkiego, której Wschód nie posiadał, folgując dualizmowi i fałszywej mistyce. Wschód przyjmował dwa nie dające się sharmonizować, światy w człowieku. Zachód otrzymał w chrześcijaństwie wskazania, jak te dwa światy w człowieku opanować i poprzez łaskę doprowadzić do wspaniałej harmonii.

Dla chrześcijańskiego Zachodu wzorem i przykładem tego harmonijnego kształtowania duszy i życia społeczeństw stało się V e r b u m I n c a r n a t u m, Słowo Wcielone. Według chrześcijaństwa - człowiek i narody miały obowiązek natchnąć i przepoić nawet materię duchem Bożym. Na Wschodzie szły dwie tendencje człowieka obok siebie bez organicznego pojednania. Zrodził się więc na Wschodzie niezdrowy mistycyzm, nihilizm, człowiek ze zniszczonym obrazem i podobieństwem Boga w sobie.

Tragedią Europy jest to, że nie umiała przekazać Wschodowi swojej chrześcijańskiej kultury i cywilizacji. Stało się jeszcze gorzej, bo Europa zaraziła się duchem Wschodu.

\+ +
\+

Spoglądając w oczy dzisiejszemu światu, zauważymy w nim wielką trwogę. Trwogę z tego powodu, że formują się dwa wielkie bloki: Wschodni i Zachodni...
Blok jednak Zachodni powinien zadrżeć na myśl, że w jego granicach gospodarzy sobie duch Wschodu...

Na dnie dzisiejszego kryzysu ludzkości spoczywa nie tylko nieporozumienie polityczne między Wschodem i Zachodem ale, przede wszystkim i na pierwszym miejscu, nieporozumienie i konflikt dwuch kultur, dwuch cywilizacji, dwuch poglądów na świat i człowieka.

Konflikt ten staje się tragedią dla chrześcijańskich krajów Europy, bo chrześcijańskie kraje wychodzą dziś naprzeciwko Wschodowi z wyjałowioną duszą i z zatartym czołem. Zaraza Wschodu dotknęła samych głębin duszy człowieka na Zachodzie. Ateizm i materializm zbratał w pewnej mierze, lecz fałszywie, człowieka Wschodu z człowiekiem Zachodu. Z wielkiego i wspaniałego depozytu chrześcijańskiej cywilizacji zostały i na Zachodzie tylko okruchy. Człowiek z Zachodu jest również człowiekiem zdewaluowanym, wyprutym z Boskich wartości. Chrześcijanin i na Zachodzie wiedzie życie swoje w duszącej atmosferze ateizmu, materializmu i kompromisowości...

Obraz zdewaluowanego człowieka jest podobny na Wschodzie i Zachodzie. Jest to człowiek, odbożony w swoim życiu ogólnym i w życiu zawodowym. Człowiek, nie liczący się z prawem i z Przykazaniami Bożymi w swoim prywatnym życiu. Ten publiczny i prywatny ateizm sprawia, że myślący i wierzący człowiek spotyka się w dzisiejszym świecie z pewną pustką kosmiczną i antropologicznym ziąbem. Odbożenie człowieka pociągnęło za sobą jego odczłowieczenie. To odczłowieczenie uwydatnia się przez pozbawienie człowieka jego uduchowienia i jego godności i wartości Bosko - ludzkich. Jest to wyraźne w systemach totalnych, gdzie człowiek stał się niewolnikiem zmechanizowanego i zracjonalizowanego życia.

\+ +
\+

Człowiek i narody Zachodu nie wyjdą z dna kryzysu, jeżeli nie otrząsną się z zabijających ich elementów pogańskiej cywilizacji Wschodu. Człowiek dzisiejszy, chcąc się podnieść na nowe poziomy, musi w sobie zwyciężyć człowieka witalnego, człowieka ekonomicznego i człowieka hedonistę, który kurczy swoje pragnienia i cele do dziedziny spożywczo - zarobkowo - erotycznej.

\+ +
\+

Odwieczny K y r i o s, zapowiadający w Apokalipsie, że wszystko nowym uczyni, nie może zostawić długo umęczonego człowieka i narody w bezradności i w beznadziejności. Czy to jednak stanie się bez katastrofy dla Europy, która nie poznała chwili nawiedzenia Pańskiego?

Po pierwszej wojnie światowej groził znowu Zachodowi zalew ze Wschodu. Odwraca go pod Warszawą, wstająca do nowego życia, wierna Chrystusowi, Polska.

W "Cudzie nad Wisłą" spełnia Polska swą wielką misję przedmurza chrześcijaństwa. Europa nie poznała i tym razem czasu Nawiedzenia Pańskiego. Za tysiącletnią dla niej służbę - po drugiej wojnie światowej - wyrzeka się Polski, pozwalając na "żelazną kurtynę" na jej zachodnich granicach. A teraz czeka na swoją kolej...

\+ \+ \+

Na dotychczasowych pobojowiskach wojennych i na nadchodzących ruinach Kontynentu nie wolno człowiekowi dzisiejszemu i jutrzejszemu wyzbywać się jednego: cnoty nadziei. Ten bowiem, jak mówi Jeremiasz/31,10/ "który rozproszył Izraela, zgromadzi go i będzie go strzegł, jako pasterz trzody swojej".

Europa, otrząsnąwszy się z materialistyczno - pseudomistycznego ducha Wschodu, może jeszcze żyć, ale jeśli prześpi chwilę Pańskiego nawiedzenia, wykopie sobie grób.

/"Polska Wierna"/

o o o O o o o

SŁOWO BOŻE
= + = + = + = + = +

Ewangelia na 18 niedzielę po Zielonych Świątkach /Mat.9/

Onego czasu: Wstąpiwszy Jezus w łódkę, przewiózł się i przyszedł do miasta swego. A oto przynieśli mu powietrzem ruszonego, leżącego na łożu. A widząc Jezus wiarę ich, rzekł powietrzem ruszonemu: U f a j s y n u , o d p u s z c z a j ą c i s i ę g r z e c h y t w o j e . A oto niektórzy z doktorów mówili sami w sobie: Ten bluźni. A widząc Jezus myśli ich, rzekł: Czemu myślicie złe w sercach waszych? Cóż jest łatwiej rzec: Odpuszczają ci się grzechy twoje; czyli rzec: Wstań, a chodź? A iżbyście wiedzieli, że Syn człowieczy ma moc na ziemi odpuszczać grzechy, tedy rzekł powietrzem ruszonemu: Wstań, weźmij łoże twe, a idź do domu twego. I wstał i poszedł do domu swego. A ujrzawszy rzesze, ulękły się i pochwaliły Boga, który dał taką moc ludziom.

o o o o O o o o o

Ufność w Jezusa i Jego miłosierdzie.

...Niech się nie trwoży serce twoje, ani lęka. - Wierz we mnie i miej ufność w miłosierdziu moim.

Kiedy myślisz, żeś daleko odemnie, właśnie wtedy jestem blisko ciebie.

Kiedy mniemasz, że wszystko stracone, wtedy często otwiera ci się większe pole do zasługi i korzyści.

Nie wszystko już jest stracone, kiedy sprawa inny obrót weźmie. - Nie powinieneś sądzić podług obecnego uczucia, ani poddawać się przychodzącemu skądkolwiek chwilowemu zwątpieniu, jakoby wszelka nadzieja ratunku była stracona. - /Tomasz a Kempis: O naśladowaniu Chrystusa, Ks.III. Rozdz.XXX./

Wiadomości ze świata katolickiego.

Pius XII o granicach interwencji państwa. W związku z Tygodniem Społecznym w Paryżu Ojciec św. przypomina, że już w zeszłym roku ostrzegał przed zbyt daleko posuniętą nacjonalizacją i niebezpieczeństwami jakie z niej mogą wynikać. Wówczas koła socjalistyczne uznały ten głos papieża za mieszanie się w sprawy polityczne. - Pius XII. wyjaśnia więc, że wypowiada się on za możliwie silnym rozwojem organizacji stanowo - zawodowych, spółdzielczych oraz małych i średnich przedsiębiorstw. Gdy się ze społeczeństwa i z państwa chce zrobić poprostu tylko zjednoczenie robotnicze - to jest to brakiem zrozumienia istoty społeczeństwa i państwa. Przeciwieństw i sprzeczności interesów między pracodawcami i pracobiorcami nie należy nadmiernie wyolbrzymiać a państwo nie powinno się stawać tylko olbrzymim nagromadzeniem ludzi, pobierających płace i zarobki. - Papież wskazuje ponadto, że przy porządkowaniu produkcji nie można rezygnować z interwencji państwa, ale jedynym jej celem winno być uaktywnienie jednostki, rodziny i społeczności zawodowej.

Poświęcenie pierwszego w kościele polskim wizerunku Matki Boskiej Ostrobramskiej w Paryżu odbyło się w trzecią rocznicę wybuchu powstania warszawskiego. - Na obrazie widnieje szereg nazwisk poległych żołnierzy Armii Krajowej, jako symbolicznych przedstawicieli wszystkich poległych za wolność Ojczyzny, opiece Matki Boskiej przez ofiarodawców w modlitwach poleconych.

Komunistyczny minister rządu węgierskiego E. Rakosi zaproponował biskupowi diecezji Veszprem, by pod swą zwierzchnością utworzył niezależny od Rzymu kościół narodowy węgierski. Biskup oczywiście odmówił, a minister zaczął politykę prześladowania biskupa. - Komunistyczni ministrowie rządu węgierskiego próbowali już kilkakrotnie oderwać Kościół na Węgrzech od Watykanu.

Kardynał Józef Mindszenty, Prymas Węgier w odpowiedzi na pogróżki komunistyczne ogłosił uroczyście "Rok Matki Bożej", Opiekunki Węgier. Kardynał przemawiał do 100 - tysięcznej rzeszy wiernych, którzy zjawili się przed jego siedzibą, manifestując swoje przywiązanie do wiary swych ojców. - W roku tym organizacje maryjne szerzyć będą ze zwiększoną gorliwością kult Matki Bożej, a duchowieństwo przeprowadzi szereg kursów poświęconych czci Marii.

Walka z Kościołem w Jugosławii. Koła watykańskie przewidują zerwanie stosunków Jugosławii z Watykanem - rząd Tito dąży bowiem do zatarcia ostatnich, dotychczas jeszcze istniejących śladów dawnych węzłów. - "Nie ulega żadnej kwestii, że Tito zdecydowany jest zniszczyć zupełnie Kościół, a to dlatego iż zdaje sobie sprawę z jego siły i wpływów moralnych" - powiedział w Izbie Gmin brytyjski działacz lord Holden, przewodniczący t.zw. grupy chrześcijańskiej socjalistów, po odbyciu 2-tygodniowej podróży po Jugosławii. - Dla zrealizowania tego celu Tito podjął trzy ataki: na duchowieństwo, na rodzinę i na młodzież, którą stara się odciągnąć od rodziny i włączyć do organizacji państwowych, kierowanych przez komunistów. - Znany przywódca chłopów chorwackich dr. Maczek, po przyjeździe do Ameryki, oświadczył prasie, że Jugosławia jest po Rosji najbardziej skomunizowanym krajem na świecie, a prześladowanie przeciwników komunistycznych, organizowane przez tajną policję, osławioną OZNA, przewyższa swą bezwzględnością najgorsze wyczyny Gestapo. - Ludność doprowadzona do ostateczności terorem chwyta za broń. Prasa angielska donosi, że szczególnie na granicy greckiej w płd. Serbii między partyzantami a wojskami Tita toczą się walki. Walczące siły podziemne stanowią organizacja katolicka t.zw. Krzyżowcy, ponadto partyzanci z dawnych oddziałów gen. Michajłowicza oraz t.zw. Macedońska Rewolucyjna Organizacja, którą dowodzi pułk. Stojanowicz.

W Czechosłowacji szef sztabu generalnego Gen. Boech odznaczył 50 kapłanów krzyżami wojennemi za pracę w ruchu oporu przeciw hitleryzmowi.

Wzrost życia religijnego w Czechosłowacji daje się zaobserwować po wojnie szczególnie na Morawach i w Słowacji, co według "Osservatore Romano" jest objawem tym bardziej znamiennym, że warunki polityczne temu bynajmniej nie sprzyjają. Rząd czechosłowacki z przewagą komunistów jest niechętnie usposobiony do religji, co zwłaszcza ostatnio znajduje swój wyraz w dążeniu rządu do wprowadzenia monopolu państwowego w szkolnictwie i zamknięcia wszystkich szkół katolickich.

Kult krzyża jako symbolu chrześcijaństwa i protestu wobec ataków bezbożnictwa jest jednym z manifestacyjnych przejawów religijności robotników słowackich. W trzech fabrykach słowackich robotnicy zorganizowali dobrowolną składkę na zakup krzyży oraz na subwencje dla prasy katolickiej. Krzyże zostały umieszczone w stołowniach i salach obrad robotników, ponadto w Przeszowie w urzędzie pocztowym i we wszystkich salach elektrowni miejskiej. Również żołnierze słowaccy w koszarach Bratysławy zawiesili manifestacyjnie, we wszystkich salach koszarowych, usunięte przez bolszewików krzyże. Uroczystość poprzedzona została nabożeństwem. Mimo wyrażonego niezadowolenia ze strony sowieckich doradców wojskowych, władze słowackie patrzą przez palce na ten objaw żywej wiary./I.C./

Przeciw deportacjom ludności węgierskiej z Czechosłowacji zwrócił się z wezwaniem do opinji świata Kardynał Mindszenty. "Mniejszość węgierska, oświadczył on, mieszka tam od 1000 lat i jest teraz zmuszana opuszczać swe domy i ziemię w strasznych warunkach nędzy i cierpień. - Deportacja bez różnicy wieku i płci jest rzeczą nieludzką i powinna być bezwzględnie wstrzymana. Dotychczas usunięto przymusowo z Czechosłowacji około 700 tysięcy Węgrów, przyczym cały dorobek jest przeważnie konfiskowany na rzecz państwa czechosł.

Wielkie uroczystości związane z 950-letnią rocznicą śmierci św. Wojciecha, patrona Czechów, Słowaków i Polaków obchodzone były w Czechach i na Morawach i zakończyły się olbrzymią procesją, podczas której niesione były relikwie: czaszka Świętego. - W uroczystościach udział wzięły delegacje zagraniczne.

Przemówienie Generała Marshalla. Na konferencji Panamerykańskiej amerykański sekretarz stanu oświadczył m.i.: "Państwo istnieje dla człowieka, a nie człowiek dla państwa. Każda jednostka ma pewne przyrodzone prawa, których nie może usunąć żadne prawo czy też dekret. Uznajemy zasadę, że państwa i narody muszą się rządzić i kierować tymi samymi moralnymi normami, które obowiązują poszczególnych ludzi. Musimy zniszczyć każdą formę opresji podstawowych praw jednostki z taką samą determinacją, jakby chodziło o podstawowe prawa państwa. - Organ Watykanu "Osservatore Romano" stwierdza, że jest to jedno z najdonioślejszych przemówień gen. Marshalla.

Delegacja amerykańskich duchownych baptystów została przyjęta na specjalnej audiencji przez Ojca św. Oświadczyli oni Papieżowi, że całkowicie popierają politykę zagraniczną Prezydenta Trumana, który z wyznania jest baptystą, a zwłaszcza z uznaniem przyjmują ostatnią wymianę listów między papieżem a prezydentem. - Równocześnie przeprosili oni Papieża za atak, jaki podjęła pewna grupa baptystów. Grupa ta oskarża również prez. Trumana o dążenia klerykalne.

420 Polaków z obozów wysiedleńczych z Rzeszy zawiózł statek "Ernie Pyle" do St. Zjednoczonych. Z tej liczby 150 sprowadziły organizacje katolickie. - Jak podaje prasa nowojorska, wielkie wrażenie zrobiła osoba ks. Wł. Młynika, który przechodził w niemieckich obozach tortury mrożenia i poddawany był pseudolekarskim doświadczeniom i mimo to szczęśliwie uszedł z życiem i przybył do Ameryki. - W transporcie znajdowało się 25 dzieci polskich.

Jeszcze jedna Warszawa w gruzach. Orkan nad stanami amerykańskimi Dakota i Minnesota poczynił ogromne zniszczenia. M. i. prawie zupełnej zagładzie uległo miasteczko Warszawa, w którym ocalał tylko kościół i ratusz.

Wiadomości z Kraju.
=+=+=+=+=+=

Zjazd Biskupów Polskich odbywa się obecnie na Jasnej Górze w Częstochowie pod przewodnictwem J.Em.Ks.Kardynała Hlonda,Prymasa Polski. - Konferencja biskupów poświęcona jest sprawom religijnym,społecznym i kulturalnym oraz omówieniu obecnego położenia Kraju.Na zjazd przybył także Ks.Kardynał Sapicha,który powrócił już do zdrowia i znniesłabnącą energią wykonuje swe obowiązki.

. .

Nabożeństwo za wszystkich dobrodziejów w Stanach Zjednoczonych odbyło się na Jasnej Górze w dniu 8 września br. - "W tej modlitewnej manifestacji,pisze Kard.Hlond,- biskupi polscy pragną złączyć naród polski i wyrazić wobec Najwyższego Dawcy wszystkich dóbr swą wdzięczność dla tych obywateli St.Zjednoczonych,którzy dla straszliwej sytuacji polskiej mają tak trafne zrozumienie i tyle chrześcijańskiego zrozumienia".

Pół miliona pielgrzymów z całej Polski przybyło w dniu 15 sierpnia br. do Częstochowy,by złożyć hołd Królowej Korony Polskiej.Wśród pielgrzymów znajdowali się również goście zagraniczni,jak członkowie ambasady amerykańskiej i grupa francuskich studentów z Paryża.

. . .

Grupa Francuzów b.więźniów Oświęcimia przybędzie pod koniec bm. do Polski. Zwiedzą oni Oświęcim i muzeum martyrologji,a następnie zatrzymają się w Krakowie,zwiedzą Wieliczkę,Katowice i Dolny Śląsk.

W Bergen Belsen stanie kościół katolicki .Na obszarze najokrutniejszego z niemieckich obozów koncentracyjnych rozpoczęto prace do budowy kościoła katolickiego.Odbyło się już uroczyste wmurowanie kamienia węgielnego.

W Gdańsku odbył się uroczysty obchód 8 rocznicy bohaterskiej obrony poczty polskiej,zaatakowanej znienacka przez Niemców rankiem I września 1939 r. Z 60 walczących wówczas obrońców żyje dziś tylko trzech.

Z tytułu odszkodowań wojennych od Niemiec Polska otrzymała ostatnio 50 wagonów maszyn do pisania,4 wagony łóżek szpitalnych,2o wagonów chemikalii oraz przyrządy elektrotechniczne i 250 motocykli.Tyle mniej więcej co Niemcy rabowali przez dwa dni./P.Pr./

69.000 Zwłok o nieustalonych nazwiskach wydobyto dotychczas w Warszawie. Ilość zwłok rozpoznanych jest znacznie większa.

Drożyzna w Kraju .W ciągu lata utrzymanie w kraju ogromnie podrożało.Życie jest prawie 3 krotnie droższe.

W Lublinie,jak stwierdza sprawozdanie tamtejszej Poradni Przeciwgruźliczej na 15.000 mieszkańców,zbadanych przez poradnię,70o/o posiada gruźlicę czynną.

Głos o żydach i głos żydowski.Poseł Żuławski,przemawiając niedawno w sejmie warszawskim,oświadczył:"Wysokie stanowiska rządowe obsadzone są przez Żydów i fakt ten powoduje wzrost antysemityzmu.Antysemityzm jest jedynie reakcją na zachowanie się Żydów wobec Polaków." - Palestyński "Hamashkif"/4.8./dodaje:"Z ubolewaniem musimy przyznać,że w pewnym stopniu miał rację socjalista - antysemita.Niestety wielu spośród fizjologicznych Żydów zdołało zająć czołowe stanowiska w oparciu państwowym w Polsce,w Rumunji,na Węgrzech,w Bułgarii i Jugosławii.Nie naskutek własnych sił udało im się wspiąć w górę lecz przy pomocy potężnego imperium wschodniego.Zdaniem naszym Mincowie,Bermanowie,Harkasi,Paukery i inni są czynnikiem rozsiewającym antysemityzm w pewnej mierze bardziej niebezpieczny,niż był dr.Goebelsa antysemityzm".

. . .

Gustav Armfelt.

Wspomnienia z Ostrej Bramy z 1905/06 r.

W szwedzkiej literaturze katolickiej znajduje się ciekawa i pięknie napisana broszura Gustava Armfelta p.t.: "Min väg till Kyrkan". Jest ona obrazem przeżyć wewnętrznych, walki i głębokich dociekań religijnych autora na drodze jego nawrócenia z protestantyzmu na katolicyzm. Polecając rozprawę tę uwadze czytelników "Znaku" - wyjmujemy z niej za przyzwoleniem autora fragment, zawierający wspomnienia z Ostrej Bramy. - Redakcja.

Po pewnym czasie mego urzędowania w Cardiffie, zostałem mianowany w 1902 r. sekretarzem szwedzko - norweskiego konsulatu w Rydze. Cieszyłem się z możności zobaczenia krajów i narodów, których dotąd nie znałem. Już w pierwszy wieczór, w pociągu nocnym z Wierzbołowa, pierwszej stacji w /ówczesnej rosyjskiej/ Polsce, mogłem przypatrzeć się wzorowej mapie różnych narodów, jakie podlegały berłu cara. Kilku oficerów, którzy jechali w tym samym wagonie i władali językami francuskim, niemieckim i angielskim, udzieliło mi z dużą uprzejmością wyjaśnień odnośnie wielu języków, jakie się słyszało w pociągu i na stacjach kolejowych, jak również co do różnych innych rzeczy.

Ponieważ spać nie mogłem, wyszedłem w czasie tej pięknej nocy nazewnątrz, na platformę wagonu. Nagle zauważyłem, że wszyscy zdejmują nakrycia głowy. Co to znaczy? zapytałem. - Ostrabrama w Wilnie, wyjaśnił jeden z oficerów. Kiedy usłyszałem nazwę tej sławnej z pielgrzymek miejscowości, zdjąłem również z pośpiechem kapelusz i równocześnie przyrzekłem sobie możliwie najwcześniej tam pojechać.

Z uwagi na to, że czas miałem bardzo zajęty, postanowiłem na początek zadowolić się poznaniem katolickiego życia religijnego, jakie istniało w pobliżu mnie, mianowicie w rzymsko-katolickich kościołach w Rydze. Było ich tam trzy, a ponieważ katolicy składali się z Polaków, Litwinów, Niemców i Łotyszów - głoszono kazania na zmianę w tych językach. Kościoły licznie odwiedzane w dni powszednie, były przepełnione w niedzielę i święta. Był to zaiste wzruszający widok, kiedy bogaci i ubodzy klękali obok siebie na kamiennej posadzce, gdyż miejsc w ławkach nie wystarczało. W kościołach w Rydze podobnie jak w Polsce zdarzało się dość często, że księża musieli wzywać wiernych, aby nie uczestniczyli w więcej jak jednej mszy św., ponieważ nie było miejsca, kiedy przychodzili następni.

Kiedy zamierzało się pójść do spowiedzi, trzeba było, szczególnie w okresie Wielkiejnocy, być przygotowanym na to, że będzie się czekało w kolejce kilka godzin; była to, jak mi pewnego razu jeden stary ksiądz powiedział, "devotion avec mortification" - pobożność połączona z umartwieniem. Pamiętam szczególnie, jak pewnego niedzielnego popołudnia około godziny 4 - ej, w kościele Matki Boskiej Bolesnej zrobiło się poruszenie: była to gromada robotników i ich żon, którzy czekając cierpliwie cały dzień naczczo, ponieważ kolejka do konfesjonałów była większa niż zazwyczaj, - przyjmowali wtedy komunję św. Patrzyło się ze wzruszeniem na tego rodzaju ofiarną pobożność, podobnie jak w wysokim stopniu było pociągającym obserwować uprzejmość oraz życzliwość, jaką robotnicy i robotnice okazywali tego dnia w ścisku panującym wokół konfesjonałów: skoro zauważyli, że komuś się spieszy, dawali mu do zrozumienia, że może stanąć przed nimi.

Księża w Rydze, którzy byli zajęci zarówno działalnością duszpasterską jak i nauczycielską w szkołach, musieli intensywnie pracować, w szczególności w

okresie W.Postu,kiedy liczba penitentów była bardzo duża.Tam,podobnie jak w innych miejscach,miałem zawsze szczęście zaliczać księży do moich najlepszych przyjaciół.Szczególnie mile i z wdzięcznością wspominam mego spowiednika w Rydze,Ks.Zygmunta Łozińskiego,jednego z najszlachetniejszych i najbardziej sympatycznych osobistości,jakie wogóle poznałem.W 1919 r. został on biskupem diecezji mińskiej,w 1923 r. biskupem diecezji pińskiej,zmarł w 1932 r.Zanim przybył do Rygi,był profesorem teologji przy rzymsko - katol. akademji w Petersburgu,lecz został przez władze rosyjskie,które obawiały się i nie pochwalały śmiałej działalności pobożnego i gorliwego kapłana dla wiary katolickiej, - pozbawiony swej profesury i osadzony w więzieniu.

W państwie cara działo się tak zresztą często,podobnie jak w Prusach,w czasach t.zw.Kulturkampfu /1871 - 1887/,kiedy to Bismarck nakazał rozwiązać Zakony,zamknąć klasztory,pozbawić urzędu księży i biskupów oraz uwięzić arcybiskupów Melchera z Kolonji i Ledóchowskiego z Poznania,co więcej zakazał nawet księżom udzielania sakramentów św.umierającym.Ale w Niemczech istniał parlament,i dlatego mogli energiczni niemieccy katolicy przez swoją wspaniałą organizację mieć w Reichstagu pewną liczbę posłów.Centrum katolickiemu pod przewodnictwem wielkiego męża stanu Windhorsta,udało się postawić granice polityce gwałtu Żelaznego Kanclerza.W Rosji natomiast nie było żadnego przedstawicielstwa z podobną niemieckiemu Centrum działalnością obronną,i dlatego wystąpiły tam prześladowania Kościoła Katolickiego w jeszcze brutalniejszych formach.Szczególnie w katolickich biskupstwach z przewagą ludności polskiej,celem prześladowań ze strony biurokracji rosyjskiej było uciskanie religji katolickiej,ażeby w ten sposób zrusyfikować lud i popierać rosyjski,schizmatycki kościół państwowy/por.J.Armfelt och W.de Pomian:"Polen nu och i forna dagar"/.

Biskupstwo wileńskie było tym,które więcej aniżeli jakiekolwiek inne wystawione było na wspomniany ucisk biurokratyczny.Ztąd,kiedy przyjeżdżałem do Ostrejbramy,doznawałem mniejwięcej takiego uczucia,jakie odczuwa się kiedy się staje przed grobami męczenników:tu ludzie wszystko złożyli w ofierze dla swej wiary.Zwiedziłem także inne miejsca pielgrzymek,np.Beuron /w płd. Niemczech/,tak wspaniale zobrazowane w książce Johanna Jörgensena pod tym samym tytułem.Ale - najdroższą jest mi Ostrabrama,gdzie w czasie mego pobytu w Rydze byłem dwa razy,w 19o5 i 19o6 r. i zawsze życzyłem sobie:Do widzenia!

Rozrzewniającym już był sam widok czci i uszanowania,z jakim wszyscy podchodzili do Świętego miejsca.Przed obrazem łagodnej Madonny,tam w górze,w małej kaplicy ponad bramą miasta Wilna,wszyscy z szacunkiem obnażali głowy - wszyscy,nie jedynie katolicy,ale również schizmatycy i protestanci,ba,nawet żydzi i mahometanie.

Kaplica ostrobramska bywała przepełniona.Poniżej na ulicy klęczały w czasie mszy świętej grupy nabożnych,a rozdzielanie komunji św.trwało tak długo, że wróciłem stamtąd dopiero około godz.2.Wieczorem odbywało się nabożeństwo różańcowe.Także wtedy klęczeliśmy na ulicy nazewnątrz świętego miejsca z obrazem Matki Bożej.Zaczyna się litanja Mariańska i z tysięcy ust rozbrzmiewa:"Panie zmiłuj się nad nami!Chryste zmiłuj się nad nami!"

Kiedy kończy się modlitwa,rozprasza się tłum ludzki.Ja natomiast pozostaję jeszcze chwilę,i z miasta z nad brzegów Wilji i Wilejki spieszy myśl moja na północ do rodzinnych stron:z czasów katolickich przodków stają przed oczyma obrazy tłumów,które i u nas pielgrzymowały niegdyś do miejsc uświęconych św.Erika,św.Birgitty,św.Kanuta i św.Olafa.Ale przed oczyma duszy jaśnieją nietylko wspomnienia średniowiecza,lecz także znane katolickie kościoły, wzniesione w skandynawskich krajach,w czasach późniejszych.Wprawdzie nie są one tak potężne i wyniosłe jak dawne katedry,w których niegdyś Eystein,bis-

kup Tomas, Jakób Ulfsson Örnfot, Nils Hermansson i Hans Brask, Absalon i Andrzej Sunesson Hvide dzierżyli pastorał. Ale we wszystkich kościołach katolickich, obojętnie czy są małe czy duże, obecny jest Chrystus w Najśw. Sakramencie Ołtarza: Jego stała obecność daje nam przedsmak nieba z jego zachwyceniem i pokojem. I kto w czasie pielgrzymki życia miał to szczęście dojść do jedynego, prawdziwego Kościoła Chrystusowego, dziękuje Bogu z całego serca za Jego łaskę, ponieważ nie ma, jak mówi św. Augustyn, "żadnego większego bogactwa, ani żadnego większego skarbu nad katolicką wiarę".

o o o O o o o

Zofia Bogdanowiczowa

Dwie Ojczyzny.

= + = + = + = +

To nieprawda, że za granic zaporą,
W zaludnionym Kałmukami Wilnie,
W Swej kaplicy niby w celi zamknięta,
Uwięziona, z szat odarta i koron -
Płaczesz bezsilnie...
Bo ja wiem, że nad nędzą i klęską
Rozgarnęłaś ramieniem chmur pęta,
Płaszcz jak sztandar rozwiałaś zwycięsko,
Archanielskie zwołujesz regimenta,
Po niebieskich arsenałach modlitwy
Jak hartowne gromadzisz pancerze -
Krzywdy zbierasz niby hufce zbrojne,
Z Bogiem dla nas układasz przymierze
I z szatanem prowadzisz wojnę
O wolność Polski i Litwy...
Bogurodzico Dziewico,
W złotej zbroi z opuszczoną przyłbicą,
Z pełnym gwiazd gorejących kołczanem,
Z sierpem nowiu, co jak miecz się zwija
Hetmanisz niepokonanym,
Bogiem zwolena Maryja!
W proch padają dyktatury i trony,
Kruche władztwa i trwożne poddaństwa
Czas zatapia jak fale mielizny: -
Na Twej Głowie zawsze dwie korony,
Pod Twym berłem zawsze - dwa państwa
W miłującym sercu - dwie ojczyzny.
Wskrzesisz nową moc z praojców kości,
Nadniemeńskie powalisz straże,
Zwiążesz znowu Wisłę z Nieważą
UNIĄ MIŁOŚCI.
W Ostrej Bramie z pochyloną Głową
Potężna i pokorna, ziemska i niebieska
Będziesz znów panowała nam, Polska Królowo
I Wielka Księżno Litewska...

o o o O o o o /"Życie"/

Od redakcji: Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej jest dziełem nieznanego malarza. Wisiał zrazu na murze zewnętrznym, opasującym Wilno, a gdy coraz liczniejszymi zasłynął cudami, umieszczono go w kapliczce wewnętrznej Ostrej Bramy. Lud od dawnych czasów nadał mu miano "Matki Boskiej Miłosierdzia.

Doniosłe oświadczenie Ojca św.

W niedzielę,dnia 7 wrześnie br. odbyła się w Rzymie uroczystość 25 - lecia istnienia,powołanej do życia przez Piusa XI.,Akcji Katolickiej.Głównym punktem programu,związanych z tym wydarzeniem ceremonii było przemówienie Ojca św.:

"Czas namysłów i rzucania projektów - oświadczył Namiestnik Watykanu - już się skończył.Nadeszła godzina czynu.Czy jesteście gotowi ? ...Stwierdziwszy,że nie ma już chwili do stracenia i nawołując wiernych do życia w heroiźmie,Pius XII.powiedział:"Stojące naprzeciw siebie fronty - tak religijne,jak moralne - różnią się od siebie zasadniczo:żyjemy w godzinie próby.Nastał okres twardego doświadczenia,o którym pisze św.Paweł.Jest to moment wymagający najwyższego wysiłku.Chwila może zdecydować o zwycięstwie..."

"Wskazując na przykład włoskiego kolarza Gino Bartali - członka Akcji Katolickiej,jednego z triumfatorów tegorocznego wyścigu "Tour de France", Ojciec św.zawołał:"W rozgrywanych w tej chwili zawodach weźcie taki udział, żeby nagroda - o wiele szlachetniejsza - waszym ostatecznie stała się udziałem"..

Wskazując na dzisiejszą walkę jaka toczy się na świecie o sprawiedliwość i pokój,Ojciec św. zawołał:"Dzieci Kościoła kąpią się znowu we krwi,rzuca się oszczerstwa na sługi ołtarza,więzi się wiernych,i zabija..Ale Kościół nie lęka się..Kościół chce pozostać we krwi i we łzach,aby się upodobnić do swojego Boskiego Mistrza - cierpiącego i walczącego,celem osiągnięcia wspólnego z Nim na końcu zwycięstwa".

Na zagrabionych ziemiach.

W świetle wyżej przytoczonego przemówienia Ojca św.,wzywającego narody i rządy do pokoju,sprawiedliwości i miłości,do służby interesom ludu i do braterskiego współżycia wszystkich,dorobek sowieckiej "nowej demokracji" na zagrabionych ziemiach przedstawia się następująco:

Religia:Zlikwidowano diecezje obrządku łacińskiego i pozbawiono wiernych opieki duchowej:w Rydze,w Libawie,w Kownie,w Koszedarach,w Poniewieżu w Telszach,w Wiłkowyszkach,w Wilnie,Pińsku,Łucku i Lwowie oraz większej części diecezji przemyskiej.Zniszczono kompletnie obrządek grecko - katolicki we Lwowie,Przemyślu i Stanisławowie.Zlikwidowano archidiecezję ormiańską we Lwowie.

Rodzina:Zniesiono śluby kościelne w Estonii,w Łotwie,na Litwie i we wschodnich województwach polskich i zaprowadzono rozwody cywilne w tych krajach,jak i w całej Polsce.Odebrano rodzicom wychowanie ich własnych dzieci i wprzężono je w machinę materialistycznego i ateistycznego wychowania w komuniźmie.

...

Praca: Pracę wolną zastąpiono pracą przymusową.Wolne zawody poddano kontroli państwowej i zaprowadzono w działach przemysłu i pracy system kołchoźniczy.

Społeczeństwo:Społeczeństwom na zagrabionych ziemiach odebrano wolność swobodnego przemawiania,zgromadzania się,tworzenia zrzeszeń i organizacji i poddano tak jednostki jak i całe grupy społeczne ścisłej inwigilacji policyjnej./I.C./

Dominikanie w Szwecji.
= + = + = + = + = + = +

W niedzielę dnia 28 bm.J.E.Ks.Biskup Mueller ze Stockholmu poświęci kaplicę oraz dom OO.Dominikanów w Lund. - Warto w związku z tym choć w skrócie przypomnieć sobie historię tego zakonu na terenie Szwecji.-Zakon kaznodziejski OO.Dominikanów powstał już na początku XIII.wieku we Francji,w czasach kiedy kraj ten pustoszyła herezja Albi-gensów. Założycielem jego był św.Dominik.Kazaniami swojemi mieli Dominikanie stawić czoło kłamstwom i błędom i zapalić świat ogniem wiary.Św.Dominik odznaczał się ponadto szczególniejszą miłością do Matki Boskiej,co też pozostało w regule zakonnej,i głosił nabożeństwo różańcowe.- Krótko po śmierci św.Dominika przybyli Dominikanie do Szwecji i pierwszy swój klasztor założyli w Lund w 1221.r. przy ul. dziś zwanej Kiliansgatan.Stopniowo założono dalsze klasztory i tak w 1227 r. we Visby,w 1234 r. w Skara,w 1237 w Sigtunie i Skenninge,w 1243 w Kalmarze i Lödöse,w 1244 w Västerås,w 1250 w Åhus,w 1264 w Halmstad,w 1268 r. w Strängnäs,w 1269 r. w Hälsingborg,w 1294 r. w Malmö,w 1305 r. w Uppsali,w 1336 r. w Stockholmie.W ten sposób obejmowali oni całą Szwecję i pracowali w niej dla rozszerzenia chrześcijaństwa.Apostolską swoją pracę prowadzili przez 3 wieki.W związku z reformacją i zaprowadzeniem kościoła protestanckiego w Szwecji w XVI.w. zostali Dominikanie zupełnie zniszczeni.Dopiero w XX wieku przybyli na nowo do Skandynawii - w 1921 r. do Norwegii,a w 1931r.O.d'Argenlieu tworzy pierwszy klasztor Dominikanów w Szwecji w Stockholmie. Tradycja Dominikańska w Lund i środowisko uniwersyteckie stanowiło zachętę do utworzenia obecnie klasztoru w tym mieście.Przy pomocy finansowej ks.Biskupa Beaussarta z Paryża zakupiono w centrum miasta dom z ogrodem w którym urządzono kaplicę oraz bursę dla chłopców katolików,uczęszczających do gimnazjum.Kaplica jest pod wezwaniem św.Tomasza z Akwinu,który również był Dominikaninem, a jako największy filozof Kościoła Katolickiego jest patronem szkół katolickich. Niech pod Jego wezwaniem rozwija się jaknajlepiej nowopowstała placówka pracy apostolskiej i wychowawczej.

....
+ = + = +
....................................+.=.+
+

KALENDARZ HISTORYCZNY na miesiąc październik /1 - 15/:
= = = = = = = = = = = = = =

1.X.1939 r. - Wejście Niemców do Warszawy;
2.X.1413 r. - Unia horodelska Polski z Litwą;
2.X.1939 r. - Koniec obrony Helu;
2.X.1944 r. - Koniec walki o Warszawę;Generał Bór - Komorowski w niewoli.
3.X.1944 r. - Przymusowa ewakuacja ludności m.Warszawy;
4.X.1705 r. - Stanisław Leszczyński ukoronowany królem polskim;
5.X.1944 r. - Alianci lądują w Grecji;Churchill składa Warszawie hołd w Izbie Gmin.
8.X.161o r. - Żółkiewski wkracza ze swoimi wojskami na Kreml;
9.X.1920 r. - Generał Żeligowski zajmuje Wilno;
11.X.1779r. - Kazimierz Pułaski umiera w bitwie pod Savannah w Ameryce Półn.;
11.X.1941r. - Brygada Karpacka odznacza się pod Tobrukiem;
12.X.1944r. - Mikołajczyk udaje się do Moskwy - Alianci oswobadzają Ateny - Wojska sowieckie zajmują Rygę;
14.X.1775r. - Uchwalenie utworzenia Komisji Edukacyjnej przez naród.
15.X.1384r. - Koronacja Jadwigi w Krakowie;
15.X.1944r. - Regent Węgier Horthy zwraca się o pokój do Aliantów, - Niemcy zajmują Węgry,aresztują i wywożą Horthy'ego do Niemiec.

+ = + = +

Komu składamy życzenia imieninowe?

28.IX. - Wacława;29.IX. - Michała;30.IX. - Hieronima;1.X. - Jana z Dukli; 3.X. - Teresy z Lisieux;4.X. - Franciszka z Asyżu;6.X. - Brunona;8.X. - Brygidy;12.X. - Maxymiliana;13.X. - Edwarda;15.X. - Teresy z Avili.

Wiadomości polskie z terenu Szwecji.

= + = + = + = + = + = + = + = + = + =

Porządek nabożeństw polskich:

Dnia 28.9.br. odbędzie się nabożeństwo w Malmö o godz.12,15
W " " " " w Borlänge
W " 5.10. " " w Ludvika
W " " " " w Hälsingborg o godz. 10.
W " 12.10. " " w Gävle
W " " " " w Höganäs o godz. 10,3o
W " 19.10. " " w Stråtenbo

Zawarli związek małżeński w kościele O.O.Dominikanów w Stockholmie pp.: Witold Biedrzycki i Barbara Osuch. - Młodej Parze "Szczęść Boże!"

Urodzili się i ochrzczeni zostali:Anna Janina Jaździewska w Ö.Herrestadsgård i Teresa Elżbieta Paszylk tamże.

Rada Uchodźtwa Polskiego w Szwecji zbiera się w Stockholmie w dniach 27 i 28 bm. i obradować będzie nad aktualnymi sprawami organizacyjnymi i społecznymi Polaków w Szwecji.W zjeździe uczestniczyć będą delegaci wszystkich organizacji i instytucji uchodźctwa w Szwecji.

W turnieju na rzecz Pomocy Dziecku Polskiemu w Kraju wpłacili ostatnio w redakcji "Znaku":

Koło Polaków w Västerås 100,-

P.Stasiurka - Forsbacka 10,-

Ogółem na drugi transport dla "Caritasu" w Polsce,który jest w przygotowaniu wpłacono w redakcji "Znaku" koron 1950,96.

Ogłoszenie:Najpoczytniejszy organ Polonii U.S.A."Nowy Świat",wychodzący codziennie w New Yorku,najlepiej informuje co się dzieje w świecie,jak i o możliwościach wyemigrowania do U.S.A.Abonament miesięczny wraz z przesyłką wynosi 5 kr. wzgl. 17 kuponów międzynarod.obrotu poczt.Wysyłka gazety niezwłoczna.Zamawiać należy:"Nowy Świat" - Jungfrugatan 22. - Stockholm.

= =

!!!!!!!!!!!!Popieraj Prasę Polską na Uchodźctwie!!!!!!!!!!!!!!!!!

Czytaj i rozpowszechniaj "Znak"!

= =

Redakcja ma na składzie i poleca następujące książki polskie:

X.Dr.A.Żychliński - Tajemnica Katolicyzmu wyd.Poznań 1946 r. kor.2,5o

Żurowska Felicja - "Dał im moc" - 50 rozmyślań ewangelicznych dla dziewcząt wyd.II.Kraków 1947 r. Str.2o2.cena......... kor. 3,-

Giertych Jędrzej - My nowe pokolenie wyd.Londyn 1947r.cena.......... " 5,-

= =

Warunki Prenumeraty:Opłata miesięczna za dwutygodnik "Znak" wynosi 1 koronę. Prosimy uprzejmie o uregulowanie zaległej prenumeraty i przekazanie prenumeraty za miesiąc październik!!

= =

Wydawca:Friherrinnan Józefa Armfelt
Adres redakcji i administracji:Lund,Änggatan 6 c. - telefon 1olo2.